List do Hebrajczyków

Rozdział 6

**1**. Dlatego pomińmy temat początku o Chrystusie i bądźmy niesieni ku doskonałości, nie zakładając sobie znowu fundamentu skruchy z powodu martwych uczynków, ufności do Boga, **2**. nauki o chrztach, nakładaniu rąk, wskrzeszeniu umarłych oraz o wiecznym wyroku. **3**. To też uczynimy, jeżeli Bóg pozwoli. **4**. Gdyż jest niemożliwe, by raz oświetlonych, którzy najedli się niebiańskiego daru, stali się współuczestnikami Ducha Świętego, **5**. skosztowali szlachetnego tematu mocy Boga, lecz także przyszłego porządku **6**. i odpadli, znowu odnawiać ku skrusze. Bo ponownie krzyżują sobie Syna Boga oraz go zniesławiają. **7**. Gleba, która wypiła deszcz, co na nią często przychodzi, urodziła też odpowiednią trawę dla tych, dla których jest użyźniana i otrzymuje swoją część błogosławieństwa od Boga. **8**. Zaś ta, co wydaje ciernie i osty okazuje się niewłaściwą oraz bliską przekleństwa, a jej koniec wraz z wypaleniem. **9**. Ale co do was, umiłowani, jesteśmy przekonani o znaczniejszych rzeczach, mających siłę wyzwolenia. **10**. Bowiem Bóg nie jest niesprawiedliwy, by zapomnieć o waszym trudzie oraz bólu miłości, jaki okazaliście dla Jego Imienia, gdy usłużyliście oraz służycie świętym. **11**. Pragniemy, aby każdy z was wykazywał tę samą gorliwość aż do końca, na skutek całkowitej pewności nadziei; **12**. abyście nie byli ociężali, ale byli naśladowcami tych, co z wiary i wytrwałości odziedziczyli obietnice. **13**. Gdyż Bóg obiecał Abrahamowi, a gdy nie miał na nikogo większego przysiąc, przysiągł na siebie samego, **14**. mówiąc: Z pewnością błogosławiąc, będę ci błogosławił i pomnażając, będę cię rozmnażał. **15**. I tak, będąc wytrwałym, Abraham doszedł do obietnicy. **16**. Bo ludzie przysięgają na większego, a przysięga na umocnienie jest końcem każdego ich sporu. **17**. Przez to Bóg związał się przysięgą, postanawiając w większym stopniu ukazać dziedzicom obietnicy niezmienność Jego postanowienia. **18**. Abyśmy z dwóch niezmiennych spraw, w których jest niemożliwe by Bóg skłamał, mieli potężną zachętę; gdyż szukając schronienia, uchwyciliśmy się tej nadziei, która jest przedłożona. **19**. Tę nadzieję mamy jako kotwicę duszy, niezawodną, ale też mocną, i wchodzącą aż do tego miejsca, które się mieści głębiej od zasłony; **20**. gdzie wcześniej od nas wszedł najpierw Jezus oraz stał się na wieczność Arcykapłanem według porządku Melchicedeka.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012